

Sygn. akt XVII Ka 367/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 maja 2015r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w Wydziale XVII Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Sławomir Olejnik

Sędziowie : SSO Małgorzata Susmaga

SR del. do SO Karolina Słowińska - Dwornicka (spr.)

Protokolant: stażysta Patrycja Rataj

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu Bogusława Tupaja

po rozpoznaniu w dniu 15 maja 2015r.

sprawy **R. L.** oskarżonego o popełnienie przestępstwa z art. 177 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu, Wydział VIII Karny z dnia 15.12.2014r. sygn. akt VIII K 2181/12

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu.

Karolina Słowińska - Dwornicka Sławomir Olejnik Małgorzata Susmaga

sygn. akt **XVII Ka 367/15**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 15 grudnia 2014 r., sygn. VIII K 2181/12 Sąd Rejonowy Poznań- Grunwald i Jeżyce w Poznaniu uznał oskarżonego R. L. za winnego zarzuconego mu przestępstwa z art. 177 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 66 § 1 k.k. i art. 67 § 1 k.k. warunkowo umorzył postępowanie wobec oskarżonego na okres 2 lat tytułem próby.

Ponadto na podstawie art. 67 § 3 k.k. Sąd I instancji zasądził od oskarżonego świadczenie pieniężne w kwocie 500 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. Jednocześnie na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych, zwolnił oskarżonego od kosztów sadowych i odstąpił od wymierzenia mu opłaty.

Apelację wywiódł obrońca oskarżonego. Zaskarżył w niej wyrok w całości, zarzucając mu:

1. naruszenie art. 170 § 1 pkt 4 k.p.k. poprzez niesłuszne przyjęcie przez Sąd I instancji, że dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego, przy uwzględnieniu szeregu niewyjaśnionych dotychczas okoliczności zdarzenia było niemożliwe;
2. naruszenie art. 201 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie, pomimo złożenia przez obronę uzasadnionego wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego, gdyż zawarta w aktach sprawy opinia biegłego W. G. (1) jest niepełna, niejasna i nie daje dostatecznych odpowiedzi na postawione przez obronę zasadnicze pytania, a nadto w zakresie

wniosków końcowych wkracza wręcz w kompetencje Sądu, rozstrzygając de facto, który z uczestników zdarzenia doprowadził do przedmiotowego wypadku drogowego;

3. naruszenie art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k. poprzez wybiórczą i dowolną ocenę zebranego materiału dowodowego, a w ślad za tym dokonanie błędnych ustaleń faktycznych, jakoby w czasie gdy oskarżony R. L. zaczął wykonywać manewr skrętu w lewo, kierowca motocykla H. znajdował się już na lewym pasie ruchu, w trakcie wyprzedzania pojazdu S., a w konsekwencji tego Sąd:

- dokonał pobieżnej analizy i bezkrytycznej oceny opinii biegłego W. G., a przede wszystkim poprzestał na zupełnie dowolnym materiale poglądzie biegłego o tym, jakoby pokrzywdzony znajdował się nieprzerwanie na lewym pasie ruchu przez co najmniej 8 sekund przed zdarzeniem i był w fazie wyprzedzania samochodu oskarżonego;

- zupełnie pominął zawarte w zeznaniach świadka P. W. (1) twierdzenie, że bezpośrednio przed zdarzeniem pokrzywdzony poruszał się prawym, a nie lewym pasem ruchu;

- nienależycie uwzględnił winę pokrzywdzonego w zaistnieniu zdarzenia, tj. gdyby pokrzywdzony jechał z prędkością administracyjnie dozwoloną (50 km/h) to miałby możliwość zatrzymania motocykla przed miejscem zdarzenia i uniknięcia zderzenia z samochodem oskarżonego;

4. naruszenie art. 424 k.p.k. poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku niezgodnie z wymogami ustawy;

5. naruszenie art. 5 § 2 k.p.k. w ten sposób, że wszelkie istniejące w niniejszej sprawie wątpliwości Sąd rozstrzygnął na niekorzyść oskarżonego;

6. naruszenie art. 177 § 1 k.k. poprzez niewłaściwe jego zastosowanie i wykładnię, nawet na gruncie ustaleń faktycznych przyjętych przez Sąd.

Podnosząc ww. zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 177 § 1 k.k., ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zakwalifikowanie czynu oskarżonego, jako wykroczenia z art. 86 k.w., a w ślad za tym w związku z przedawnieniem jego karalności umorzenie postępowania, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się zasadna, zaś podniesione w niej zarzuty doprowadziły do wydania rozstrzygnięcia o charakterze kasatoryjnym.

W pierwszej kolejności wskazać trzeba, że rozpoznając niniejszą sprawę Sąd Okręgowy nie stwierdził którejkolwiek z przesłanek opisanych w art. 439 § 1 k.p.k. lub art. 440 k.p.k., która determinowałaby uchylenie, bądź zmianę zaskarżonego wyroku niezależnie od granic zaskarżenia wyznaczonych treścią wywiedzionego środka odwoławczego

Odnosząc się do zarzutów podniesionych przez skarżącego, zauważyć należy, że na uwzględnienie zasługiwały przede wszystkim te z nich, które odnosiły się do błędnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a w konsekwencji błędnych ustaleń faktycznych Sądu I instancji, a także zarzut naruszenia art. 424 k.p.k.

Nadmienić należy, że o ile Sąd Odwoławczy za zasadne uznał same zarzuty, o tyle przedstawioną przez skarżącego w uzasadnieniu apelacji argumentację przyjął za niewystarczającą i tym samym wymagającą uzupełnienia. Przy czym braki apelacji, zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem orzecznictwa, nie mogły mieć wpływu na treść wydanego przez Sąd II instancji orzeczenia, albowiem z uwagi na fakt wniesienia w niniejszej sprawie środka odwoławczego wyłącznie na korzyść oskarżonego, sąd odwoławczy nie pozostawał związany sformułowanymi przez skarżącego zarzutami - nie wyznaczały one bowiem granic środka odwoławczego. Związanie takie, zgodnie z treścią art. 434 § 1 zd. 2 k.p.k., występuje bowiem wyłącznie w przypadku rozpoznawania środka odwoławczego wniesionego na niekorzyść

oskarżonego przez tzw. podmiot kwalifikowany, tj. oskarżyciela publicznego lub pełnomocnika (szerzej: m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 11 kwietnia 2013 r., sygn. II AKa 85/13, LEX 1316172).

Sąd Rejonowy przeprowadzając ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego za wiarygodne przyjął zeznania naocznych świadków zdarzenia, tj. P. W. (1) (k. 88- 89, 31- 32), J. C. (1) (k. 89, 20- 21) oraz A. G. (1) (k. 105- 106, 22- 23). Treść zeznań tych świadków, przesłuchiwanym zarówno w toku postępowania przygotowawczego, jak i w toku rozprawy, opisywała przebieg zdarzenia co do zasady w sposób tożsamy z zeznaniami pokrzywdzonego T. S. (k. 183, 88, 1- 5) oraz wyjaśnieniami oskarżonego R. L. (k. 87, 43- 45), umożliwiając odtworzenie okoliczności w jakich miało dojść do zdarzenia. Rozbieżność pomiędzy zeznaniami świadków, a także uczestnikami dotyczyła kwestii tego czy kierujący samochodem marki S. przed przystąpieniem do skrętu w lewo zasygnalizował ten manewr włączając kierunkowskaz, czy też czynności tej zaniechał, czy swój manewr wyprzedzania sygnalizował motocyklista, jak również kwestii tego w jaki sposób kierujący motocyklem wyprzedzał jadące przed nim pojazdy, tzn. czy do wyprzedzania samochodu kierowanego przez oskarżonego przystąpił on bez uprzedniej zmiany pasa ruchu czy też manewr ten podjął z prawego pasa.

Wskazać trzeba, na co zwrócił uwagę Sąd Okręgowy, że w złożonych przez siebie zeznaniach świadkowie nie przesądzili czy kierujący s. przed rozpoczęciem skrętu w lewo należycie zasygnalizował wykonywany manewr: „ja nie wiem czy kierujący tym samochodem miał włączony kierunkowskaz, nie zwróciłem na to uwagi” (P. W. k. 31); „nie widziałam czy motocyklista i kierowca pojazdu, z którym motocyklista miał zderzenie mieli włączone kierunkowskazy” (A. G. k. 22v); „Nie wiem czy motocyklista sygnalizował rozpoczęcie manewru wyprzedzania, podobnie zresztą jak nie widziałem czy uczynił to kierowca pojazdu S. (...), który skręcał w lewo” (J. C. k. 20v). Odmienne, a zarazem kategorycznie wypowiedzieli się w tej kwestii natomiast uczestniczący w zderzeniu oskarżony i pokrzywdzony. Ich twierdzenia w tym zakresie pozostawały przy tym sprzeczne. Pokrzywdzony wskazał bowiem, że oskarżony podejmując manewr skrętu w lewo kierunkowskazu nie włączył, zaś R. L. wyjaśnił, że upewnił się o możliwości bezpiecznego wykonania manewru, włączył kierunkowskaz i dopiero wówczas skręcił w lewo.

Sąd Rejonowy nie poczynił też ustaleń faktycznych w zakresie tego, czy kierujący motocyklem sygnalizował zamiar wyprzedzania włączając kierunkowskaz. Jednocześnie jednak Sąd I instancji dał w całości wiarę zeznaniom świadka P. W. (1), który zeznał m. in. „Motocyklista jak zbliżył się do tego samochodu, to widziałem jak włączył kierunkowskaz i go wyprzedzał” (k. 31). Tymczasem Sąd Rejonowy z tej części zeznań nie wyciąga żadnych wniosków i nie czyni w tym zakresie ustaleń faktycznych.

Dysponując wykluczającymi się ze sobą wyjaśnieniami oskarżonego oraz zeznaniami pokrzywdzonego Sąd Rejonowy, dokonując oceny przedmiotowego materiału dowodowego, obowiązany był określić, które z powyższych – zeznania pokrzywdzonego czy też wyjaśnienia oskarżonego – zasługują na walor wiarygodności w zakresie sprzecznych twierdzeń. Niemożliwe przy tym było, jak uczynił to Sąd I instancji przyjęcie, że zarówno zeznania pokrzywdzonego, jak i wyjaśnienia oskarżonego zasługują w przedmiotowym zakresie na uwzględnienie. Rozstrzygnięcie takie pozostawało w sprzeczności z treścią art. 7 k.p.k., godziło bowiem już w podstawową zasadę oceny materiału dowodowego, tj. naruszało wskazania prawidłowego rozumowania.

Uwadze Sądu Okręgowego nie uszło, że ustalenie tego czy oskarżony i pokrzywdzony sygnalizowali swoje manewry pozostawało kluczowe dla przesądzenia czy dopuścili się oni naruszenia obowiązujących reguł bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a w konsekwencji tego, który z nich odpowiada za zderzenie się pojazdów.

Podobnie traktować należy niepoczynienie przez Sąd I instancji stosownych ustaleń w zakresie oznaczenia toru jazdy motocykla przed zderzeniem. Należy zwrócić uwagę, że dokonując oceny zeznań P. W. (1) uwadze Sądu Rejonowego uszły wskazania ww. świadka co do tego, że przed podjęciem manewru wyprzedzania pokrzywdzony znajdował się na prawym pasie ruchu, nie zaś na lewym pasie ruchu, jak wskazywali pozostali świadkowie: „Wjechałem na ul. (...) za samochód S.. Był on ode mnie może jakieś 200 m i ja się do niego zbliżałem. Jadąc odniosłem wrażenie, że kierujący tym samochodem szuka jakiegoś miejsca. Jechał on stosunkowo wolno, myślę, że z prędkością zbliżoną do 30- 40 km.h. Kiedy byłem od niego może jakieś 100 m wyprzedził mnie motocyklista, który po wyprzedzeniu wjechał na

prawy pas między mnie, a ten samochód S.. Jak zbliżył się do tego samochodu to widziałem jak włączył kierunkowskaz i go wyprzedzał (k. 31).

Przebieg zdarzenia określony przez P. W. pozostawał zaś w wyraźnej sprzeczności z zeznaniami pokrzywdzonego, który to w złożonych przez siebie zeznaniach utrzymywał, że przed zdarzeniem miał przemieszczać się lewym pasem ruchu wyprzedzając kolumnę pojazdów, w tym pojazd oskarżonego, jako jadący na samym przodzie. Zdaniem Sądu II instancji nieuwzględnienie przywołanych zeznań i rozbieżności w tym zakresie, powoduje konieczność ich ponownej analizy i dokonania prawidłowych ustaleń faktycznych. Przemawiają za tym choćby wnioski wypływające ze sporządzonej przez biegłego opinii (fakt, że pokrzywdzony poruszał się z prędkością przekraczającą prędkość administracyjnie dozwoloną, oscylującą w granicach 63,4- 74,5 km/h) oraz okoliczność, że oskarżony mógł nie zbliżać się do pojazdu oskarżonego lewym pasem ruchu, lecz manewr wyprzedzania rozpocząć z prawego pasa. Co istotne, zdaniem Sądu Odwoławczego, uzupełnienie ustaleń faktycznych może skutkować koniecznością dokonania ponownej weryfikacji wniosków płynących ze sporządzonej w sprawie opinii biegłego, w tym w szczególności co do możliwości dostrzeżenia przez oskarżonego motocykla podejmującego manewr wyprzedzania.

Zdaniem Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie konieczne jest więc dokonanie ponownej analizy materiału dowodowego, która to może być konieczna z uzupełnieniem postępowania dowodowego, zmierzającego do usunięcia rozbieżności pomiędzy zeznaniami poszczególnych świadków w zakresie toru jazdy motocykla, a w dalszej kolejności przesądzenia czy uczestnicy zdarzenia sygnalizowali rozpoczęcie swoich manewrów. Dopiero bowiem usunięcie zasygnalizowanych wątpliwości istniejących w obecnym stanie sprawy, pozwoli na dokonanie oceny czy zachowanie się oskarżonego może być uznane za realizujące znamiona inkryminowanego mu czynu zabronionego.

Dostrzegając wskazane powyżej uchybienia w zakresie oceny materiału dowodowego, a w ich konsekwencji również i wadliwość poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych, Sąd Okręgowy podzielił zgłoszony przez skarżącego zarzut naruszenia art. 424 k.p.k.

Nieprawidłowa ocena materiału dowodowego oraz przedwczesne, a zarazem niekompletne ustalenia faktyczne skutkowały również sporządzeniem przez Sąd Rejonowy uzasadnienia wyroku nieodpowiadającego wymogom formalnym określonym w przywołanym powyżej przepisie. Zauważyć trzeba, że sporządzając uzasadnienie wyroku Sąd I instancji zaniechał bowiem jednoznacznego i zarazem pozwalającego na dokonanie właściwej kontroli instancyjnej określenia faktów uznanych przez za udowodnione. W części zawierającej opis stanu faktycznego Sąd I instancji pominął szereg istotnych okoliczności sprawy, uniemożliwiając tym samym poddanie ich kontroli przez Sąd Odwoławczy. Niespełnienie wymogów z art. 424 k.p.k. nie stanowiło w niniejszej sprawie jednak samodzielnej podstawy uchylenia wyroku, lecz było jedynie wyrazem dostrzeżonych przez Sąd II instancji nieprawidłowości w zakresie przeprowadzonej oceny materiału dowodowego i poczynionych następnie ustaleń faktycznych (szerzej: wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 1 października 2014 r., sygn. II AKa 95/14, LEX 1544902).

Mając na uwadze powyższe okoliczności, dostrzegając potrzebę dokonania uzupełnienia postępowania dowodowego oraz poczynienia ponownych ustaleń faktycznych, na podstawie art. 437 § 2 k.p.k. Sąd Odwoławczy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Stwierdzając podstawy dla wydania orzeczenia o charakterze kasatoryjnym, Sąd Okręgowy uznał rozpoznanie dalszych zarzutów zgłoszonych w apelacji za bezprzedmiotowe (art. 436 k.p.k.).

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy przede wszystkim powinien uzupełnić materiał dowodowy sprawy, zmierzając do jednoznacznego określenia toru jazdy motocykla przed zderzeniem, a następnie powinien dokonać wnikliwej i kompleksowej oceny tego materiału, w szczególności koncentrując się na wyjaśnieniu i omówieniu istniejących, bądź ewentualnie nowo powstałych rozbieżności, uwzględniając przy tym te okoliczności przy ocenie uzyskanej w toku postępowania opinii biegłego.

W przypadku niemożności zweryfikowania wiarygodności zeznań świadków lub wyjaśnień oskarżonego Sąd powinien rozważyć czy powstałe na tym tle wątpliwości nie powinny zostać uznane za niedające się usunąć wątpliwości, o

których mowa w treści art. 5 § 2 k.p.k., a w konsekwencji tego podlegające rozstrzygnięciu, zgodnie z zasadą in dubio pro reo, na korzyść oskarżonego.

Dysponując wyczerpującym, prawidłowo ocenionym materiałem dowodowym Sąd Rejonowy obowiązany będzie poczynić w oparciu o niego stosowne ustalenia faktyczne, które będą uwzględniały ogół okoliczności sprawy i warunkowały prawidłowość rozstrzygnięcia.

Jednocześnie, przy ponownym rozpoznaniu sprawy, z uwagi na okoliczność wniesienia apelacji wyłącznie na korzyść oskarżonego, Sąd Rejonowy powinien mieć na uwadze ograniczenia podyktowane treścią art. 443 k.p.k.

W przypadku, gdyby po wydaniu wyroku strony wniosły o sporządzenie uzasadnienia wyroku na piśmie Sąd I instancji obowiązany będzie zachować wszystkie wymogi podyktowane art. 424 k.p.k.

Z uwagi na powyższe Sąd Odwoławczy orzekł jak w części rozstrzygającej wyroku.

Karolina Słowińska- Dwornicka Sławomir Olejnik Małgorzata Susmaga